

Ból, oburzenie i powszechne modły o życie papieża

Zamach na Jana Pawła II

Pierwsze godziny po operacji mijają zadowalająco

Zbrodniczy zamach na Jana Pawła II wywołał wielkie poruszenie na całym świecie. Wiadomość o nim rozszedła się błyskawicznie wywołując uczucie głębokiego żalu wśród niezliczonych rzeszy tych, dla których polski papież stał się w ciągu minionych dwóch i pół lat pontyfikatu symbolem pokoju, troski o pomyślną przyszłość ludzkości, których jednocześnie ujął swą bezpośredniością i serdecznym podejściem.

Depesza przywódców polskich do Jana Pawła II

W związku ze zbrodniczym zamachem na życie papieża Jana Pawła II przywódcy polscy przesyłają rannemu następującą depeszę: Jego Świątobliwość Jan Paweł II — Watykan
Więść o zbrodniczym zamachu na życie Waszej Świątobliwości głęboko poruszyła nasz naród i władze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.
W tej ciężkiej chwili ślemy z ojczyzny kraju Waszej Świątobliwości życzenia szybkiego powrotu do sił niezbędnych dla pełnienia posannictwa w służbie humanistycznych idei pokoju i dobra ludzkości.

STANISŁAW KANIA
HENRYK JABŁOŃSKI
WOJCIECH JARUZELSKI

Jesteśmy głęboko wstrząśnięci tym wydarzeniem

- mówi ks. biskup dr Lech Kaczmarek ordynariusz Diecezji Gdańskiej

Jakkolwiek od wczorajszego wieczora oliwską siedzibą Kurii Biskupskiej w Gdańsku jest nieustannie

Ostatni komunikat lekarski

Radio Watykan nadało kolejny komunikat lekarski na temat stanu zdrowia Jana Pawła II. Lekarze stwierdzają, że papież „spędził spokojną noc i jest całkowicie przytomny”. Nadal są szczerze wspomaganie różne funkcje życiowe jego organizmu. O godz. 8 rano częstotliwość oddechu wynosiła 22 razy na minutę, ciśnienie tętnicze — 130/90 mm Hg, tętno — 105 uderzeń na minutę w rytmie regularnym. Temperatura ciała utrzymuje się na poziomie 37,3 stopnia C. Pierwsze godziny po zabiegu operacyjnym mijają w sposób zadowalający. Biuletyn lekarski podpisał czterech profesorów Castiglioni, Crucitti, Manni i Buzzonetti.

Depesze z Gdańska

Krajowa Komisja Porozumiewawcza i MKZ NSZZ „Solidarność” w Gdańsku wysłała do Jana Pawła II depeszę tej treści: „Jesteśmy wstrząśnięci bolesną wiadomością o zamachu na Twój życie Ojciec Święty. To cierpienie jest symbolem prawdziwej miłości dla człowieka. W Bogu pokładamy nadzieję na Twój szybki powrót do zdrowia”.

Na wiadomość o zamachu na życie Jana Pawła II kilkadziesiąt osób i instytucji z Gdańska, skierowało do Watykanu telegramy, w których dają wyraz swym uczuciom, w związku z dramatycznym wydarzeniem. Obok depesz prywatnych oraz wysyłanych przez parafie — nadawano wieczorem i w nocy telegramy od organizacji „Solidarność” od stoczników, aktorów, pracowników sądownictwa, studentów, od Związku Młodzieży Wielebskiej. Z Gdańska do Watykanu wysłana została także depesza w imieniu Muzeum Gdańskiego Związku Religijnego w PRL. A.



Poranna modły w Bazylice Mariackiej.

ZAMACHU dokonano w środę o 17.17 na placu Świętego Piotra w Watykanie w czasie cotygodniowej audiencji ogólnej w obecności kilkudziesięciotysięcznego tłumu pielgrzymów i turystów z wielu krajów, w tym z Polski. Jak zwykle papież na początku audiencji objędybia białym, otwartym samochodem wielki plac ściskając wyciągając z rąk i odpowiadając na pozdrowienia w wielu językach. Kiedy samochód znajdował się w rogu placu między Bazyliką Świętego Piotra, a Spisową Bramą z tłumu padło kilka strzałów. Papież zachwiał się i osunął na ręce swego osobistego sekretarza, księdza Stanisława Dziwisza. Na jego białej sutannie pojawiła się krew. Samochód ruszył natychmiast w stronę watykańskiej bramy pod dzwonnica. Chwilę potem z tej samej bramy wypadła na sygnale karetki pogotowia kierując się do kliniki uniwersytetu Gemelli na przedmieściu Rzymu.

O godzinie 1.40 czasu rzymskiego (również warszawskiego) został opublikowany kolejny komunikat lekarzy o stanie zdrowia papieża. Wynika z niego, że operacja trwała od 18.00 do 23.30. Jan Paweł II został poddany zabiegowi, którego konieczność była spowodowana licznymi uszkodzeniami jelit w następstwie ran zadanych z broni palnej w rejonie brzucha i kości krzyżowej. Odkryto uszkodzenie jelita cienkiego, części jelita grubego oraz stwierdzono znaczne krwawienie w jamie brzusznej. Zaobserwowano również powierzchowne rany prawego przedramienia oraz ranę i złamanie środkowego palca lewej dłoni. W trakcie zabiegu dokonano licznych resekcji i zeszytów jelit. Zastosowano pełną narokozę obserwując jednocześnie najważniejsze parametry funkcji życiowych organizmu. Konieczne stało się dokonanie transfuzji około trzech litrów krwi.

Po operacji Ojciec Święty odzyskał przytomność. Oddychanie chorego przebiegało normalnie, układ krążenia funkcjonował prawidłowo. Pacjent zniósł operację dobrze. Lekarze wstrzymują się jednak z prognoząmi zdrowotnymi z powodu ryzyka wystąpienia zakażenia otrzewnej. Obecnie papież przebywa na oddziale intensywnej terapii. Hiszpańska agencja prasowa EFE informuje z Rzymu, że tuż po otrzymaniu postrzałów Jan Paweł II zaczął modlitwę błagalną. Wyszeptał potem po polsku „Jakże oni mogli to zrobić!”.

Wieczne miasto zwykle niezmiernie

(Dokończenie na str. 2)

Na zdjęciu: na kilka minut przed dokonaniem zamachu na Jana Pawła II w Rzymie.

CAF — UPI — Telefoto



WIECZÓR wybiera

GDĄŃSK — SOPÓT — GDYNIA
Nr 93 (7508) Czwartek, 14 maja 1981 r. Cena 1 zł

Reakcje świata na wiadomość o zamachu

Strzały przeciwko całej ludzkości

-głoszą oświadczenia wielu przywódców

WIEKSZOŚĆ stacji radiowych i telewizyjnych na całym świecie przerwała natychmiast swe programy na wiadomość podaną przez włoską agencję prasową ANSA i francuską agencję AFP, iż papież Jan Paweł II padł ofiarą zamachu.

Na całym świecie wiadomość ta wywołała prawdziwy wstrząs i przyjęła została z bólem i oburzeniem. Na wezwanie biskupów cały świat

chrześcijański rozpoczął w środę wieczorem modły na intencję szybkiego powrotu do zdrowia papieża Jana Pawła II. Modły takie odbywają się w wielu miejscach kultu Kościoła katolickiego — m. in. w parafii katedry Notre-Dame, w portugalskiej miejscowości Fatima, w licznych stolicach państw Ameryki Łacińskiej. Do modlitw za papieża przystąpił też wierny w wielu ośrodkach polonijnych na całym

świecie — m. in. w Chicago i innych miastach amerykańskich, a także w północnej Francji. W wielu przywódców politycznych natychmiast wyraziło oburzenie z powodu zamachu i potępiło tego rodzaju akt terroru. Prezydent Stanów Zjednoczonych, Ronald Reagan przesłał depeszę do Jana Pawła II, życząc mu w imieniu narodu amerykańskiego rychłego powrotu do zdrowia. Szef państwa jest informowany na bieżąco o przebiegu operacji, a także o stanie zdrowia głowy Kościoła katolickiego.

Sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim przesłał papieżowi najłepsze życzenia szybkiego powrotu do zdrowia.

Wielu szefów państw i rządów dotkniętych głęboko zamachem na papieża potępiło tego rodzaju akt przemocy i zwróciło uwagę na zagrożenie, jakie niesie ze sobą fala terrorizmu w jakże licznych krajach. Z oświadczeniami tego rodzaju wystąpił m. in. ustępujący prezydent Francji Valéry Giscard d'Estaing i nowo wybrany szef państwa Francois Mitterrand.

W dziesiątkach oświadczeń złożonych w środę wieczorem podkreśla się wielkie dokonania Jana Pawła II, który swe życie poświęcił sprawom Kościoła katolickiego.

(Dokończenie na str. 2)

Odwołanie imprez

W związku z wczorajszym zamachem na życie papieża Jana Pawła II, dzisiaj odwołane zostały wszystkie imprezy organizowane przez BART; zamknięte będą także kina, Opera Baletka i teatry.

(Dokończenie na str. 2)

Stan zdrowia prymasa Polski

Jak poinformował dziennikarza PAP w Kurii Warszawskiej Metropolitarnej: w ostatnich dniach stan zdrowia prymasa Polski ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego uległ znacznemu pogorszeniu; w

związku z tym Kuria Warszawska wystosowała komunikat do wszystkich księży z apelem o zainicjowanie powszechnych modłów w intencji prymasa.

PAP

Synonim dobroci i miłości padł ofiarą nienawiści

- mówią mieszkańcy Gdańska

Dostojny ogłószył dzwonoł z Bazyliki Mariackiej w Gdańsku zwoluje do jej zabawkowego wnętrza wieżnych na modlitwę. Wśród nich Marek K. — uczeń licealnego studium zawodowego w Gdańsku. Szepem zagajam rozmowę z nim właśnie, gdyż wydaje mi się równiejakim... rzymskiego zamachowca. Odpowiada:

— Mam 24 lata. Jak wszyscy, boleśnie odczułem fakt, że akurat papież Jan Paweł II — synonim dobroci i miłości, padł ofiarą nienawiści. Terrorizm, coraz bardziej dający o sobie znać — na nieszczęście wkracza nawet do miejsc kultu religijnego, gdzie nie powinien mieć wstępu. Metody walki tego rodzaju — na pewno nie przyniosą spodziewanych przez terrorystów efektów.

Na kolejną rozmowę wybieram przypadkowo Ewę Tomczak, która mówi:

— Przed tygodniem byłam na takiej właśnie audiencji papieskiej na placu św. Piotra, a w dniu 3 maja na mszy świętej, odprawianej przez papieża dla pielgrzymów polskich w ogrodach watykańskich. Mam zdjęcie naszej grupy, otaczającej ukochanego Ojca Świętego. W oczach bezustannie tkwi mi dobitny uśmiech Jego Świątobliwości. Akurat zdawałam posz-

port, a usłyszawszy dźwięk dzwonoł — wstąpiłam na modlitwę w intencji Ojca Świętego.

Przed obrazem Czarnej Madonny kobieta zapala przyniesione przez siebie świece. To Eufemia Skiba z Gdańska. Mówi:

(Dokończenie na str. 2)

Strzały w naszego papieża

STRZAŁY, które w feralna środę oddał turecki terrorysta na placu Świętego Piotra ogłosiły w naszym kraju. Naszego — bo jest Polakiem. Naszego, bez względu na to, czy jesteśmy katolikami, wyznawcami innych religii lub ateistami. Bez względu na to, czy w Janie Pawle II uznajemy Namiestnika Chrystusowego, czy też głowę jednego z największych Kościołów świata.

Każdy, nie tylko Polak, sumując dotychczasowy, krótki jeszcze przed okres pontyfikatu, ocenając działania Karola Wojtyły kontynuującego dzieło swych wybitnych poprzedników, wzbogacającego ich koncepcje nowymi treściami, ma prawo nazwać go swoim papie-

żem. Przesądza bowiem o tym nie światopogląd, nie wyznanie, lecz uniwersalizm przemysłu i też eksponowanych przez papieża — Polaka, które parate fascynująca osobowością, dynamizmem pracy i stylem bycia jakże odległym od tradycyjnie pojmowanego dostojństwa, wręcz błyskawicznie zjednał Janowi Pawłowi II serca setek milionów ludzi na całym świecie, uczyniły go osobistością w skali świata jedną z najwybitniejszych.

JAK chyba nikt ze współczesnych Jan Paweł II potrafił w swojej koncepcji kształtowania świata złączyć dwa wielkie marzenia ludzkości: marzenie o pokoju i marzenie o godności człowieka, god-

Plac Św. Piotra godz. 17.30

Nie do wiary...

(Korespondencja z Rzymu)

W SZYSCYMSY o niego drżeli. Najbliżsi przyjaciele piszą do niego z kraju zawsze go ostrzegali. „Najdroższy — szaleńców nie brakuje, niech Cię Bóg strzeże!”.

On, tak bardzo świadomy gwałtu i terronu we współczesnym świecie, nieustraszenie spełnił swe — jak mówił jeszcze w poniedziałek do delegacji z Uniwersytetu Jagiellońskiego — posługiwanie, swe posannictwo. Bezgranicznie otwarty i ufny wobec ludzi, mijający ich, głoszący potrzebę miłości bliźniego, bez trwogi zbliżał się do nich, ścisł, brał na ręce i całował dzieci.

Tak było i 13 maja na placu Św. Piotra w Rzymie. Właśnie o 17.30 rozpoczęła się śródowna audiencja generalna, na którą przybyło 60 tysięcy pielgrzymów. Białe, otwarte samochody miały zrobić rundę w czasie której Ojciec Święty witał się z wiernymi. Samochód zatrzymał się i uśmiechnięty Ojciec Święty wstał w ramiona jedno dziecko, potem drugie. W parę sekund potem jak padł je z powrotem w ręce rodziców i odstąpił się — rozległy się strzały.

Ranny papież osunął się w głąb wozu. Ochrona przykryła go swoimi ciałami. Białe samochody wraz z biegnącymi przed nimi agentami, ochroniarzami na sygnale w stronę ambulansu, który zawsze czuwa na wszelki wypadek.

Zgromadzeni pielgrzymi struchleli. Plac i kłone ludzi, którzy w mig zrozumieli, co się stało, przylgnęli do muru. W miejscu, z którego rozległy się strzały, ludzie otoczyli zama-

(Dokończenie na str. 2)

Wiadomość z Japonii

Przywódcą „Solidarności” Lech Wałęsa, który od czterech dni przebywał w wizycie w Japonii, dowiedział się na życie Jana Pawła II. Oświadczył on, że jest zbyt głęboko wstrząśnięty, by składać dłuższe oświadczenia. Lech Wałęsa zwrócił się z prośbą umożliwienia mu łączności z Polską, tak, aby mógł poznać szczegóły zamachu.

Przywódcą „Solidarności” przyjeżdżający do Japonii w styczniu br.

Wśród polskich pielgrzymów Smutna noc

na placu Św. Piotra

(Korespondencja z Rzymu)

TŁUMY pielgrzymów wstrząśniętych zamachem na Jana Pawła II zanosiły modły na placu Św. Piotra do późnych godzin nocnych. Zgromadzili się grupy włoskie i wielu innych narodowości, ale najliczniejsi byli Polacy, którzy przybyli, jak zwykle w środę na audiencję generalną. Tym razem było 12 grup, między innymi jedna z krakowskiej parafii Św. Floriana, gdzie ks. Karol Wojtyła był proboszczem.

Wśród pielgrzymów trzymających migoczące w lekkiej poświacie świece i śpiewających pieśni — opiekun polskich pielgrzymów, ks. Kazimierz Przydatek.

— Stałem, jak zwykle, blisko grupy — opowiada — gdy usłyszeliśmy jakiś strzał. Ale nikt w pierwszej chwili nie wiedział, co się dzieje. Dopiero kiedy w dali zobaczyłem karabinierów, jakiś ruch, padający samochód i Ojca Świętego w ramionach osobistego sekretarza, ks. Stanisława Dziwisza, pojąłem, że wielkie nieszczęście nas spotkało. Widziałem wokół siebie przerażone, osupiałe twarze. Zaczęło mówić, że papież jest tylko ranny. Roz-

pożęłem głosić modlitwę i zainicjowałem pieśń „Pod twoją obronę”. Ludzie się nieco uspokoił i tak śpiewaliśmy do wieczora.

Reporter telewizyjny włoskiej dopłył się, kim są dzisiejsi pielgrzymi, którzy widzieli na początku audiencji rannego w reku. Czy są członkami „Solidarności”, o których wie, że coraz liczniej przyjeżdżają do Rzymu w każdą środę.

— Trudno powiedzieć, ilu ich akurat dziś przybyło, nie wszyscy noszą znaczki, ale ruch „Solidarności” jest szeroki... a rzeźmiaty być dla papieża.

— Czy ksiądz był tej nocy październikowej tu na placu Św. Piotra, kiedy świętowano wybór Polaka na papieża?

— Jakże by nie, byłem blisko. — Czy myślał ksiądz, że papież odnowi znany formę jak i treść Kościoła na sposób, jakiego jeszcze nie było w jego historii?

— Byłem pewien tego, ponieważ znałem go na długo przedtem. A

(Dokończenie na str. 2)

Pogoda na jutro

Jak informuje dyżurny synoptyk gdańskiego Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej, jutro zachmurzenie będzie małe, okresami umiarkowane. Temperatura nocy od 2 st. C. do 4 st. C. w dzień od 16 st. C. nad morzem, do 20 st. C. i 22 st. C. w głębi lądu, wiatry z kierunków wschodnich, słabe do umiarkowanych, w ciągu dnia dość silne.

ot. Z. Kosycorcz

(Dokończenie na str. 2)

Zamach na Jana Pawła II



Japońskie spotkania delegacji „Solidarności”

(Dokończenie ze str. 1)

nie ruchliwie wyłudniło się wczoraj po południu niemal całkowicie: wszyscy zebrali się przy telewizorach, by śledzić wiadomości o losie biskupa Rzymu, papieża, który przybył z dalekiej Polski, i w całym świecie zyskał sobie olbrzymią popularność i szacunek.

Jedynie na placu św. Piotra, gdzie jeszcze o godz. 22 zbitu tłum kontynuował modły o zdrowie Jana Pawła II, przybywało ludzi. Do modlących dołączyły się liczne grupy duchowieństwa i zakonnic. Modlitwy przerywane były co chwile komunikatami radia watykańskiego o stanie zdrowia rannego.

Rząd włoski w związku z dramatyczną wiadomością, przerwał rozpoczęte spotkania z przywódcami federacji 3 włoskich central związkowych. Premier, przewodniczący obu izb parlamentu, przedstawiciele świata kultury nadesłali do Watykanu wyrazy potępienia zbrodniczego aktu, wyrazy solidarności z papieżem oraz nadziei na jego wyzdrowienie.

Polska kolonia w Rzymie zebrała się w polskiej parafii św. Stanisława, gdzie trwały nieustannie modły o zdrowie papieża.

(Dokończenie ze str. 1)

po południu przez tureckiego analityka muzulmańskiego na placu Świętego Piotra papież spędził noc z środy na czwartek w oddziale reanimacji polikliniki Gemelli, który znajduje się na 9 piętrze nowoczesnego gmachu tego słynnego we Włoszech szpitala.

Papież spędził spokojną noc, spał przez kilka godzin, nie odczuwał większych bólów po powoźnym zabiegu chirurgicznym polegającym na resekcji uszkodzonych części jelit i dokonaniu we środę wieczorem.

W związku z zakazem przyjmowania pożywienia, związanym z operacją jelit, papież Jan Paweł II odżywny jest przy pomocy kroplówki.

Przy jego łóżku czuwali całą noc wybitni lekarze. W szpitalu Gemelli przebywali także niemal do rana liczni wybitni działacze państwowi Włoch — prezydent republiki, 84-letni Sandro Pertini, ministrowie, przywódcy partii politycznych, wódnich sekretarz generalny WLPK — Enrico Berlinguer.

Rankiem dyrektor kliniki chirurgicznej szpitala Gemelli: prof. Carlo Castiglioni oświadczył dziennikarzom: „Leczenie pooperacyjne przebiega dobrze. Jego Świątobliwość zniósł dobrze trudny i długotrwały zabieg. Jeżeli nie nastąpi, jak wierzymy, żadne nieprzewidziane komplikacje, opuści szpital bez konsekwencji pozostawiających trwały ślad w jego silnym organizmie. W chwili obecnej — kontynuował prof. Castiglioni — nie możemy podać żadnego przybliżonego terminu zakończenia kuracji. Sądziemy, że będziemy mogli uczynić za 2-3 dni!”

W ciągu całej nocy ze środy na czwartek na placu Świętego Pio-

(Dokończenie ze str. 1)

tra w Rzymie trwały modły o zdrowie papieża. Na placu wśród modlącego się tłumy, też liczna grupa pielgrzymów z Polski. Modlitwy za zdrowie papieża trwały też w nocy w wielu rzymskich kościołach.

Czwartkowa prasa włoska donosi o zamachu na papieża pod olbrzymimi tytułami na całą szerokość pierwszych stron, drukując zdjęcia ukazujące moment ranienia Jana Pawła II. W komentarzach wyraża się potępienie dla zamachowców, ból i żal, wzywając, że papież był z jednej strony zaangażowanym bojownikiem o to by terrorizm został przycięziony, z drugiej zaś nigdy nie godził się na ograniczenie swych bezpośrednich kontaktów z tłumem ze względów na osobiste bezpieczeństwo.

Policja włoska przesłuchuje nadal zamachowca. Ustalono, że Mehmet Ali Agca przybył do Włoch nielegal-

(Dokończenie ze str. 1)

nie przed niespełna 3 tygodniami, postępując się fałszywym paszportem. Gdyby podał swoje prawdziwe nazwisko, zostałby zatrzymany na granicy, ponieważ jest poszukiwany przez policję za dokonane wcześniej akty terroru i groźby formułowane pod adresem papieża w 1979 roku, w czasie wizyty Jana Pawła II w Turcji — kiedy w liście do jednej z redakcji stwierdził że zabije papieża.

Siedźmo ma na celu ustalenie, czy zamachowiec działał sam, czy też miał współników i gdzie zakupił broń, której użył — pistolet marki Browning, typu Parabellum, kalibru 9 mm, z którego oddane zostały we środę 4 strzały.

Dwie ranne przez zamachowca turyści amerykańskie są nadal w dość ciężkim stanie. Jedną z nich jest wciąż nieprzytomna. PAP

DYMISJA FRANCUSKIEGO RZĄDU BARRE'A

W środę ustępujący prezydent Republiki Francuskiej Valéry Giscard d'Estaing przyjął dymisję rządu premiera Raymond Barre'a — polecając mu jednocześnie załatwienie spraw bieżących do czasu powołania nowego gabinetu.

NATO POSTANAWIA ZWIĘKSZYĆ ZBROJENIA

Uchwały Komitetu Planowania Obrony NATO, który obradował w dniach 12 i 13 bm. w Brukseli odpowiadają w daleko idącym stopniu dążeniu obecnej administracji amerykańskiej do uzyskania przewagi nad ZSRR i zwiększenia gotowości użycia sił zbrojnych tam, gdzie USA uznają to za właściwe z punktu widzenia własnych interesów. Pod amerykańskim naciskiem ministrowie obrony krajów NATO postanowili zwiększyć poziom zbrojenia uzasadniając to racjonalnym naruszeniem przez ZSRR równowagi wojskowej między Wschodem a Zachodem.

PROTEST RZĄDU ZSRR

Rząd ZSRR przekazał ambasadzie USA w Moskwie notę protestacyjną w związku z incydentem na lotnisku waszyngtońskim, który określony został jako prowokacja przeprowadzona przy zastosowaniu bandyckich metod. Nota zwraca uwagę na naruszenie immunitetu dyplomatycznego w stosunku do pracowników oficjalnego przedstawicielstwa radzieckiego w USA, których bogate poddano kontroli.

NOWY CIOS WAMPIRA Z ATLANTY

17-letni chłopiec murzyński William Barrett, którego złwoki znaleziono we wrocław na przedmieściu Atlanty — Dekalb, zmarł w wyniku zaduszenia, podobnie jak 15 innych osób spośród 26 zamordowanych do tej pory przez mafiopodobne zabójce lub zabójców z tego miasta. Przeprowadzona obdukcja nie wykazała śladów walki ofiary z napaściami.

Z ostatniej chwili

Korespondent PAP, Zdzisław Marawski pisze: papież będzie żył. Do tego optymistycznego stwierdzenia sprowadzają się dotychczasowe informacje dotyczące stanu zdrowia papieża Jana Pawła II. Po zamachu na jego życie, dokonany w środę

Strzały w naszego papieża

(Dokończenie ze str. 1)

człowieka będącego najwyższym zwierzchnikiem Kościoła rzymskokatolickiego. Gorycz, przerażenie i oburzenie powszechne budzi to, iż pociski skierowane ku Jego Świątobliwości uderzyć miały w określone ideały, w głoszone przez Jana Pawła II wartości. Bez względu na to, co zezna terrorysta, jedno jest pewne: na placu Świętego Piotra zamierzano poniżyć godność człowieka, zniszczyć idee pojednania i pokoju pomiędzy ludźmi, podważyć prawdziwość i wielkość wiary w dobro.

(Dokończenie ze str. 1)

ceńszemu papieża. Polski byłbyśm pewnie: to słońce głównie o bezpieczeństwo tłumów, o organizację, o porządek. Polska witała wielkiego rodaka. Ale już gdzie indziej... Oszczerne informacje o próbie zamachu na Jana Pawła II sześcieliście sparaliżowały (podróż azjatyckie), wcześniejjsze skape wzmianki o rozbrojeniu bombie (Brazylia), potwierdziły niezbyt sprzyjające obawy. I oło wieść z Rzymu, środa, godzina 17.17.

Zamach na życie każdego bezbronego człowieka jest czynem ehydnyim. Usiłowanie pozbawienia życia człowieka, który z całą świadomością i konsekwencją z całym oddaniem i poświęceniem pragnie służyć innym ludziom, jest czynem podłym. I znów — nie idzie tu o określenie, ale o wymiar faktu.

W telewizyjnym programie wyrażono przekonanie, iż Jan Paweł II po szybkim — czego Mu życzą jakiegoś gorącego wszyscy — powrocie do zdrowia, nie zmieni swego stylu życia, dalej będzie błogosławił tłumy z otwartego samochodu, ścisłk wyścigiemie dionie, rozmawiał tak bezpośrednio jak dotąd. Ci, którzy choć raz widzieli papieża nie mają co do tego wątpliwości. Jan Paweł II — papież z Polski jest przecież naszym papieżem. W głoszonych przez Jana Pawła II ideach jest jego wielkość. Ta wielkość wyznacza także nasz niepokój o niego i dzieło, któremu służy — dzieło pokoju, braterstwa, prawa dla każdego obywatela świata.

BEDAC w grupie dziennikarzy towarzyszących Janowi Pawłowi II w trakcie jego pobytu w Polsce, nie raz i nie dwa z grosem koleżom dyskutowaliśmy o polskim pontyfikacie, także o bezpie-

człowieka będącego najwyższym zwierzchnikiem Kościoła rzymskokatolickiego. Gorycz, przerażenie i oburzenie powszechne budzi to, iż pociski skierowane ku Jego Świątobliwości uderzyć miały w określone ideały, w głoszone przez Jana Pawła II wartości. Bez względu na to, co zezna terrorysta, jedno jest pewne: na placu Świętego Piotra zamierzano poniżyć godność człowieka, zniszczyć idee pojednania i pokoju pomiędzy ludźmi, podważyć prawdziwość i wielkość wiary w dobro.

Strzały przeciwko całej ludzkości

(Dokończenie ze str. 1)

wie pokoju na świecie. Dlatego też — co stwierdziło wielu przywódców — zamach na jego osobę jest „zamachem przeciwko całej ludzkości”.

Radio moskiewskie w kilku programach i centralna telewizja w dzienniku „Wremia” poinformowały wczoraj wieczorem o zamachu na papieża Jana Pawła II. W dzienniku telewizyjnym wiadomość ilustrowano reportażem filmowym. PAP

Do modliw i życzyn rychłego powrotu do zdrowia przyłączyli się też szefowie innych wyznań chrześcijańskich — m. in. arcybiskup Canterbury i przywódca maronitów. I oni również podkreślili wielkie walory etyczne, moralne i humanitarne działalności Jana Pawła II.

Radio moskiewskie w kilku programach i centralna telewizja w dzienniku „Wremia” poinformowały wczoraj wieczorem o zamachu na papieża Jana Pawła II. W dzienniku telewizyjnym wiadomość ilustrowano reportażem filmowym. PAP

Premier Wielkiej Brytanii, Margaret Thatcher w depeszy przesłanej do Watykanu dała wyraz „przerazeniu, jakie ogarnęło ludzi na całym świecie na wiadomość o zamachu”. Głębokie oburzenie panuje też w Irlandii. Szef rządu tego kraju stwierdził, że „trudno mi jest wyrazić wstrząs, jakim była dlań wiadomość o zamachu”.

Radio moskiewskie w kilku programach i centralna telewizja w dzienniku „Wremia” poinformowały wczoraj wieczorem o zamachu na papieża Jana Pawła II. W dzienniku telewizyjnym wiadomość ilustrowano reportażem filmowym. PAP

Zbrodniczy zamach potępił także szef muzulmańskiej społeczności żytyw w Europie, ajatollah Mahdi Ruhani.

Radio moskiewskie w kilku programach i centralna telewizja w dzienniku „Wremia” poinformowały wczoraj wieczorem o zamachu na papieża Jana Pawła II. W dzienniku telewizyjnym wiadomość ilustrowano reportażem filmowym. PAP

Korespondent PAP Stanisław Głębicki pisze: Polonia amerykańska została głęboko zaskoczona wiadomościami na temat zamachu na papieża. Z głównych ośrodków polonijnych w Stanach — z Chicago, z Nowego Jorku, z Buffalo i innych, popłynęły do Rzymu, pod adres wytykającej setki depesz z wyrażeniami oburzenia, smutku i z życzeniami szybkiego powrotu papieża do zdrowia.

Radio moskiewskie w kilku programach i centralna telewizja w dzienniku „Wremia” poinformowały wczoraj wieczorem o zamachu na papieża Jana Pawła II. W dzienniku telewizyjnym wiadomość ilustrowano reportażem filmowym. PAP

Tragiczna wiadomość spowodowała krótkie przerwy w pracach wielu organów ONZ. Członkowie Rady Wykonawczej onetowskiego funduszu pomocy dzieciom wysłali depesze do Watykanu, stwierdzając m. in.: „Wiemy, że dzieci zajmują szczególne miejsce w życiu i pracy Waszej Świątobliwości. W tym pełnym udręki momencie jesteśmy przekonani, że papież zajmuje spe-

Radio moskiewskie w kilku programach i centralna telewizja w dzienniku „Wremia” poinformowały wczoraj wieczorem o zamachu na papieża Jana Pawła II. W dzienniku telewizyjnym wiadomość ilustrowano reportażem filmowym. PAP

Smutna noc

(Dokończenie ze str. 1)

przed wszystkim — jego entuzjazm duszpasterski, jego moralną siłę.

Radio moskiewskie w kilku programach i centralna telewizja w dzienniku „Wremia” poinformowały wczoraj wieczorem o zamachu na papieża Jana Pawła II. W dzienniku telewizyjnym wiadomość ilustrowano reportażem filmowym. PAP

Do polikliniki St. Gemelli przybył prezydent Sandro Pertini, żeby czuwać nad stanem rannego Ojca św. w ciągu nocy. Wraz z nim niepokój o stan zdrowia papieża dzielił całe Włochy, Polska i miliony ludzi na całym świecie, głęboko wstrząśnięte dramatem, który rozegrał się 13 maja na placu św. Piotra w Rzymie.

Radio moskiewskie w kilku programach i centralna telewizja w dzienniku „Wremia” poinformowały wczoraj wieczorem o zamachu na papieża Jana Pawła II. W dzienniku telewizyjnym wiadomość ilustrowano reportażem filmowym. PAP

Do polikliniki St. Gemelli przybyli premier Forlani, minister Colombo, a następnie prezydent Pertini. Komunikacji i informacje o stanie Jana Pawła II były niejasne i niepewne. Biuletyn z sal. prasowej mówił o konieczności resekcji części jelit. Miliony ludzi odbierających te informacje odzyskiwały powagę sytuacji panującą w sali operacyjnej. Potwierdził ją reporter telewizyjny po zakończeniu zabiegu.

Radio moskiewskie w kilku programach i centralna telewizja w dzienniku „Wremia” poinformowały wczoraj wieczorem o zamachu na papieża Jana Pawła II. W dzienniku telewizyjnym wiadomość ilustrowano reportażem filmowym. PAP

Pierwszą wiadomością o reakcji świata na zbrodnię była relacja korespondenta Ansy z Warszawy. Mówił on o wielkim bólu Polaków i o ich modłach o życie papieża, zainicjowanych we wszystkich kościołach.

Radio moskiewskie w kilku programach i centralna telewizja w dzienniku „Wremia” poinformowały wczoraj wieczorem o zamachu na papieża Jana Pawła II. W dzienniku telewizyjnym wiadomość ilustrowano reportażem filmowym. PAP

Do polikliniki St. Gemelli przybył prezydent Sandro Pertini, żeby czuwać nad stanem rannego Ojca św. w ciągu nocy. Wraz z nim niepokój o stan zdrowia papieża dzielił całe Włochy, Polska i miliony ludzi na całym świecie, głęboko wstrząśnięte dramatem, który rozegrał się 13 maja na placu św. Piotra w Rzymie.

Radio moskiewskie w kilku programach i centralna telewizja w dzienniku „Wremia” poinformowały wczoraj wieczorem o zamachu na papieża Jana Pawła II. W dzienniku telewizyjnym wiadomość ilustrowano reportażem filmowym. PAP

Do polikliniki St. Gemelli przybyli premier Forlani, minister Colombo, a następnie prezydent Pertini. Komunikacji i informacje o stanie Jana Pawła II były niejasne i niepewne. Biuletyn z sal. prasowej mówił o konieczności resekcji części jelit. Miliony ludzi odbierających te informacje odzyskiwały powagę sytuacji panującą w sali operacyjnej. Potwierdził ją reporter telewizyjny po zakończeniu zabiegu.

Radio moskiewskie w kilku programach i centralna telewizja w dzienniku „Wremia” poinformowały wczoraj wieczorem o zamachu na papieża Jana Pawła II. W dzienniku telewizyjnym wiadomość ilustrowano reportażem filmowym. PAP

Pierwszą wiadomością o reakcji świata na zbrodnię była relacja korespondenta Ansy z Warszawy. Mówił on o wielkim bólu Polaków i o ich modłach o życie papieża, zainicjowanych we wszystkich kościołach.

Radio moskiewskie w kilku programach i centralna telewizja w dzienniku „Wremia” poinformowały wczoraj wieczorem o zamachu na papieża Jana Pawła II. W dzienniku telewizyjnym wiadomość ilustrowano reportażem filmowym. PAP

Nikt w to nie chciał uwierzyć...

(Dokończenie ze str. 1)

wypadków łącząc się z całym światem. Co kilkanaście minut reporterzy zastanawiali w poliklinice Gemelli nadawali komunikaty o przebiegu operacji i stanie zdrowia papieża. Kiedy usłado wycie samochodowych syren, kiedy furgon karabinierów zabral zamachowca, nad placem św. Piotra rozległy się modły i rozgrywały się dramatyczne sceny rozpacz. W sektorze polskich pielgrzymów opadły biało-czerwone chorągiewki, a ludzie płakali.

(Dokończenie ze str. 1)

Do polikliniki St. Gemelli przybyli premier Forlani, minister Colombo, a następnie prezydent Pertini. Komunikacji i informacje o stanie Jana Pawła II były niejasne i niepewne. Biuletyn z sal. prasowej mówił o konieczności resekcji części jelit. Miliony ludzi odbierających te informacje odzyskiwały powagę sytuacji panującą w sali operacyjnej. Potwierdził ją reporter telewizyjny po zakończeniu zabiegu.

Kim jest zamachowiec?

(Dokończenie ze str. 1)

Zatrzymany tuż po zamachu na papieża Jana Pawła II prawdopodobny sprawca tego czynu, 24-letni Mehmet Ali Agca, jest zbiegłym z Turcji obywatelem tego kraju. Oskarża się go również o usiłowanie dokonania zamachu na papieża podczas jego wizyty pontyfikalnej w Turcji w listopadzie 1979 roku.

Radio moskiewskie w kilku programach i centralna telewizja w dzienniku „Wremia” poinformowały wczoraj wieczorem o zamachu na papieża Jana Pawła II. W dzienniku telewizyjnym wiadomość ilustrowano reportażem filmowym. PAP

Według policji tureckiej Agca planował dokonanie zamachu w kilka dni po ucieczce z więzienia w Stambule, gdzie oczekiwał na proces, oskarżony o zamordowanie jednego z najbardziej znanych dziennikarzy tureckich, wydawcy dziennika „Milliyet” Abdül İpekci. Został on zamordowany w lutym 1979 roku i po czterech miesiącach poszukiwani zatrzymano sprawcę zabójstwa — był nim właśnie Mehmet Ali Agca. Od chwili jego ucieczki z więzienia był jednym z najbardziej poszukiwanych terrorystów w Turcji i policja otrzymała rozkaz strzelać do niego w chwili rozpoznania.

Radio moskiewskie w kilku programach i centralna telewizja w dzienniku „Wremia” poinformowały wczoraj wieczorem o zamachu na papieża Jana Pawła II. W dzienniku telewizyjnym wiadomość ilustrowano reportażem filmowym. PAP

Nie znana jest droga jego ucieczki z Turcji, ale przypuszcza się, że zdołał przedostać się do Iranu, a stamtąd używając fałszywego paszportu przyjechał do Europy. Według władz tureckich, poinformowały one Interpol o ucieczce do Europy niebezpiecznego przestępcy już „kilka” miesięcy temu.

Radio moskiewskie w kilku programach i centralna telewizja w dzienniku „Wremia” poinformowały wczoraj wieczorem o zamachu na papieża Jana Pawła II. W dzienniku telewizyjnym wiadomość ilustrowano reportażem filmowym. PAP

Agca należał do ekstremistycznego prawnicowego ugrupowania młodzieżowego pod nazwą „Ulkucelea”, powiązanego z ultranacjonalistycznym ruchem kierowanym przez Alpasłana Turkesa. Partia ta nie była dotychczas znana ze szczególnych tendencji religijnych ale jako

Radio moskiewskie w kilku programach i centralna telewizja w dzienniku „Wremia” poinformowały wczoraj wieczorem o zamachu na papieża Jana Pawła II. W dzienniku telewizyjnym wiadomość ilustrowano reportażem filmowym. PAP

Synonim dobroci i miłości

(Dokończenie ze str. 1)

— Nie mogę przeboleć, że zamachowcy nie oszczędzili Jana Pawła II — przedstawiciela nie tylko całego naszego narodu, lecz całej ludzkości od spraw duszy i ciała. Ufam, że Bóg będzie miał Jego Świątobliwość w swojej mocy i obroni przed śmiercią, która byłaby nigdy nie powołaną stratą dla całego świata. Nie rozumiem jak można podnieść rękę na osobę tak duchowioną i słuchającą, budzącą niewyrażalny podziw i szacunek wszystkich ludzi dobrej woli. W 1963 roku, kiedy w Bydgoszczy powiatał syna, nadeszła wiadomość o zamachu na prezydenta Kennedy'ego. Każdy zamach na zdrowie i życie, a zwłaszcza osób powszechnie poważanych, wywołuje zrozumiałe wstrząsy i sprzeciw.

Do polikliniki St. Gemelli przybyli premier Forlani, minister Colombo, a następnie prezydent Pertini. Komunikacji i informacje o stanie Jana Pawła II były niejasne i niepewne. Biuletyn z sal. prasowej mówił o konieczności resekcji części jelit. Miliony ludzi odbierających te informacje odzyskiwały powagę sytuacji panującą w sali operacyjnej. Potwierdził ją reporter telewizyjny po zakończeniu zabiegu.

Agca należał do ekstremistycznego prawnicowego ugrupowania młodzieżowego pod nazwą „Ulkucelea”, powiązanego z ultranacjonalistycznym ruchem kierowanym przez Alpasłana Turkesa. Partia ta nie była dotychczas znana ze szczególnych tendencji religijnych ale jako

Radio moskiewskie w kilku programach i centralna telewizja w dzienniku „Wremia” poinformowały wczoraj wieczorem o zamachu na papieża Jana Pawła II. W dzienniku telewizyjnym wiadomość ilustrowano reportażem filmowym. PAP

Co się stanie z zamachowcem?

(Dokończenie ze str. 1)

Agencja Reutersa pisze, że na mocy przepisów prawa włoskiego zamach na papieża jest karany dożywotnim więzieniem i że niemal z pewnością zamachowiec sądzone będzie we Włoszech. Na mocy Układów Laterańskich podpisanych w 1929 roku między Włochami i Watykanem Stolica Apostolska ma teoretycznie prawo sądzić przestępców, którzy dokonali swych czynów na watykańskim terytorium. W praktyce jednak niezmiennie są oni przekazywani władzom włoskim.

Głowa Kościoła katolickiego uważana jest za osobę równorzędną prezydentowi Republiki Włoskiej. Stąd każdy zamach — nawet jeśli nie zakończy się śmiercią — karany jest na mocy prawa włoskiego dożywotnim więzieniem.

Do polikliniki St. Gemelli przybyli premier Forlani, minister Colombo, a następnie prezydent Pertini. Komunikacji i informacje o stanie Jana Pawła II były niejasne i niepewne. Biuletyn z sal. prasowej mówił o konieczności resekcji części jelit. Miliony ludzi odbierających te informacje odzyskiwały powagę sytuacji panującą w sali operacyjnej. Potwierdził ją reporter telewizyjny po zakończeniu zabiegu.

Nie znana jest droga jego ucieczki z Turcji, ale przypuszcza się, że zdołał przedostać się do Iranu, a stamtąd używając fałszywego paszportu przyjechał do Europy. Według władz tureckich, poinformowały one Interpol o ucieczce do Europy niebezpiecznego przestępcy już „kilka” miesięcy temu.

Radio moskiewskie w kilku programach i centralna telewizja w dzienniku „Wremia” poinformowały wczoraj wieczorem o zamachu na papieża Jana Pawła II. W dzienniku telewizyjnym wiadomość ilustrowano reportażem filmowym. PAP

Rozmawiała: W. R.

Rozmawiała: W. R.

Według policji tureckiej Agca planował dokonanie zamachu w kilka dni po ucieczce z więzienia w Stambule, gdzie oczekiwał na proces, oskarżony o zamordowanie jednego z najbardziej znanych dziennikarzy tureckich, wydawcy dziennika „Milliyet” Abdül İpekci. Został on zamordowany w lutym 1979 roku i po czterech miesiącach poszukiwani zatrzymano sprawcę zabójstwa — był nim właśnie Mehmet Ali Agca. Od chwili jego ucieczki z więzienia był jednym z najbardziej poszukiwanych terrorystów w Turcji i policja otrzymała rozkaz strzelać do niego w chwili rozpoznania.

Radio moskiewskie w kilku programach i centralna telewizja w dzienniku „Wremia” poinformowały wczoraj wieczorem o zamachu na papieża Jana Pawła II. W dzienniku telewizyjnym wiadomość ilustrowano reportażem filmowym. PAP

Nie znana jest droga jego ucieczki z Turcji, ale przypuszcza się, że zdołał przedostać się do Iranu, a stamtąd używając fałszywego paszportu przyjechał do Europy. Według władz tureckich, poinformowały one Interpol o ucieczce do Europy niebezpiecznego przestępcy już „kilka” miesięcy temu.

Radio moskiewskie w kilku programach i centralna telewizja w dzienniku „Wremia” poinformowały wczoraj wieczorem o zamachu na papieża Jana Pawła II. W dzienniku telewizyjnym wiadomość ilustrowano reportażem filmowym. PAP

Agca należał do ekstremistycznego prawnicowego ugrupowania młodzieżowego pod nazwą „Ulkucelea”, powiązanego z ultranacjonalistycznym ruchem kierowanym przez Alpasłana Turkesa. Partia ta nie była dotychczas znana ze szczególnych tendencji religijnych ale jako

Radio moskiewskie w kilku programach i centralna telewizja w dzienniku „Wremia” poinformowały wczoraj wieczorem o zamachu na papieża Jana Pawła II. W dzienniku telewizyjnym wiadomość ilustrowano reportażem filmowym. PAP

Agca należał do ekstremistycznego prawnicowego ugrupowania młodzieżowego pod nazwą „Ulkucelea”, powiązanego z ultranacjonalistycznym ruchem kierowanym przez Alpasłana Turkesa. Partia ta nie była dotychczas znana ze szczególnych tendencji religijnych ale jako

Radio moskiewskie w kilku programach i centralna telewizja w dzienniku „Wremia” poinformowały wczoraj wieczorem o zamachu na papieża Jana Pawła II. W dzienniku telewizyjnym wiadomość ilustrowano reportażem filmowym. PAP

PROTEST RZĄDU ZSRR

Rząd ZSRR przekazał ambasadzie USA w Moskwie notę protestacyjną w związku z incydentem na lotnisku waszyngtońskim, który określony został jako prowokacja przeprowadzona przy zastosowaniu bandyckich metod. Nota zwraca uwagę na naruszenie immunitetu dyplomatycznego w stosunku do pracowników oficjalnego przedstawicielstwa radzieckiego w USA, których bogate poddano kontroli.

NOWY CIOS WAMPIRA Z ATLANTY

17-letni chłopiec murzyński William Barrett, którego złwoki znaleziono we wrocław na przedmieściu Atlanty — Dekalb, zmarł w wyniku zaduszenia, podobnie jak 15 innych osób spośród 26 zamordowanych do tej pory przez mafiopodobne zabójce lub zabójców z tego miasta. Przeprowadzona obdukcja nie wykazała śladów walki ofiary z napaściami.

Goście z Leningradu z wizytą w Gdańsku

Wczoraj przybyła do Gdańska delegacja Komitetu Obwodowego KPZR w Leningradzie, której przewodniczył Wasilij G. Zacharow — sekretarz KO KPZR, Towarzystwom: Władimir Owczinnikow — sekretarz KZ KPZR Wyższej Szkoły Partyniej w Leningradzie i Nikołaj Kuzmin — majster ze Stoczni im. Zdanowa, Bohater Pracy Socjalistycznej.

DYMISJA FRANCUSKIEGO RZĄDU BARRE'A

W środę ustępujący prezydent Republiki Francuskiej Valéry Giscard d'Estaing przyjął dymisję rządu premiera Raymond Barre'a — polecając mu jednocześnie załatwienie spraw bieżących do czasu powołania nowego gabinetu.

NATO POSTANAWIA ZWIĘKSZYĆ ZBROJENIA

Uchwały Komitetu Planowania Obrony NATO, który obradował w dniach 12 i 13 bm. w Brukseli odpowiadają w daleko idącym stopniu dążeniu obecnej administracji amerykańskiej do uzyskania przewagi nad ZSRR i zwiększenia gotowości użycia sił zbrojnych tam, gdzie USA uznają to za właściwe z punktu widzenia własnych interesów. Pod amerykańskim naciskiem ministrowie obrony krajów NATO postanowili zwiększyć poziom zbrojenia uzasadniając to racjonalnym naruszeniem przez ZSRR równowagi wojskowej między Wschodem a Zachodem.

PROTEST RZĄDU ZSRR

Rząd ZSRR przekazał ambasadzie USA w Moskwie notę protestacyjną w związku z incydentem na lotnisku waszyngtońskim, który określony został jako prowokacja przeprowadzona przy zastosowaniu bandyckich metod. Nota zwraca uwagę na naruszenie immunitetu dyplomatycznego w stosunku do pracowników oficjalnego przedstawicielstwa radzieckiego w USA, których bogate poddano kontroli.

NOWY CIOS WAMPIRA Z ATLANTY

17-letni chłopiec murzyński William Barrett, którego złwoki znaleziono we wrocław na przedmieściu Atlanty — Dekalb, zmarł w wyniku zaduszenia, podobnie jak 15 innych osób spośród 26 zamordowanych do tej pory przez mafiopodobne zabójce lub zabójców z tego miasta. Przeprowadzona obdukcja nie wykazała śladów walki ofiary z napaściami.

Goście z Leningradu z wizytą w Gdańsku

Wczoraj przybyła do Gdańska delegacja Komitetu Obwodowego KPZR w Leningradzie, której przewodniczył Wasilij G. Zacharow — sekretarz KO KPZR, Towarzystwom: Władimir Owczinnikow — sekretarz KZ KPZR Wyższej Szkoły Partyniej w Leningradzie i Nikołaj Kuzmin — majster ze Stoczni im. Zdanowa, Bohater Pracy Socjalistycznej.

Dyskusja o prasie

Wczoraj sekretarzem organizacji partyjnych z 21 zakładów pracy województwa gdańskiego spokoili się z sekretarzami i egzekutywami organizacji partyjnych w redakcjach „Dziennika Bałtyckiego”, „Głosu Wybrzeża”, „Człowiek”, „Wicariusz Wybrzeża” oraz rozgłośni Polskiego Radia i Ośrodka Telewizji w Gdańsku. W spotkaniu uczestniczył sekretarz KW PZPR Ludomir Ziłski. Tematem kilkogodzinnej dyskusji było ulepszenie systemu społecznego komunikowania i rola środków masowego przekazu przed IX Nadzwyczajnym Zjazdem PZPR.

Wszyscy musimy chronić zielone płuca Za często płoną lasy!

W woj. gdańskim lasy zajmują obszar ponad 241 tys. ha. Ich szczególne zagrożenie pożarami — jak wynika z doświadczeń — przypada na okres wiosny i lata. W ub. roku wydarzyło się tutaj 10 pożarów lasu, które objęły powierzchnię 1095 ha.

Najbardziej zagrożone były nadleśnictwa: Gdańsk i Starogard. Tam właśnie wybuchło 60 proc. wszystkich pożarów.

PODCZAS patroli terenów leśnych, w stosunku do osób w rażący sposób naruszających ogólnie obowiązujące przepisy przeciwpożarowe, funkcjonariusze stosowali sankcje karno-administracyjne. Na ponad 500 ujawnionych wykroczeń, 297 sprawców ukarano mandatai karnymi. W stosunku do 5 osób skierowano wnioski do kolegiów ds. wykroczeń.

Doświadczenia lat ubiegłych wykazują, że działania terenowych jednostek MO, straży leśnej, straży pożarnej i administracji w znacznym stopniu wpływają na stan zabezpieczenia lasów przed pożarami. W 1980 r. było ich o 7 mniej niż w 1979 r. W tym roku natomiast sytuacja pożarowa terenów leśnych w województwie gdańskim uległa znacznemu pogorszeniu. Tylko w kwietniu

ży je wrzucić do pojemników na odpady lub zakopać w ziemi.



ZDERZYŁ SIĘ Z TRAMWAJEM

Wczoraj Witold D., kierujący samochodem ciężarowym „Lublin” GDP-9998, skręcając na skrzyżowaniu ul. Wita Stwosza i Kaprów wykosił pierwszeństwo i zderzył się z tramwajem linii „15”. W wyniku kolizji prowadząca tramwaj Bogusława W. doznała lekkich obrażeń ciała. Straty wyniosły ok. 12 tys. zł.

WPAŁA NA SAMOCHÓD

Maria K., będąca w stanie nietrzeźwym wybiegła nagle na jezdnię ul. Jelitkowskiej i wpała na bok samochodu NSU GDU-5221, którym kierował Jan H. Pieszko doznała obrażeń ciała i została przewieziona do szpitala Marynarki Wojennej w Gdańsku.

UTONIĘCIE

W Tczewie, w zbiorniku wodnym przy ul. Dzierżyńskiego utonął Mirosław W. Według relacji świadków wszedł do wody w stanie nietrzeźwym. Zwłok do tej pory nie wydobyto.



Nie dokonane plenium MKZ

Niecodzienny przebieg miało wczoraj plenium gdańskiego MKZ. Po otrzymaniu wiadomości o zamachu na papieża Jana Pawła II, obradujący zdecydowaną większością głosów zdecydowali o przerwaniu posiedzenia. Część zgromadzonych udała się do pobliskiego kościoła. Obrady kontynuowane będą w przyszłą środę.

Regionalny zjazd związkowców

Regionalny zjazd związkowców przewidziany jest ok. 20 czerwca. Członek prezydium gdańskiego MKZ Jacek Kłys przedstawił na wczorajszym plenium działalność Komisji ds. Kontroli Cen. Przyjęto uchwałę, w której gdański MKZ zobowiązuje Oddział PKC w Gdańsku do przedstawienia komisji „Solidarności” uzasadnienia każdorazowej podwyżki. W uchwale stwierdza się również, że wszystkie podwyżki cen muszą być rekompensowane.

Na plenium przedstawiono projekt statutu wewnętrznego sekcji zawodowych (branżowych) NSZZ „Solidarności” oraz wytyczne w sprawie polewania i funkcjonowania tych sekcji. Dyskusja nad tym zagadnieniem przeniesiona została na następne obrady.

Odwołany koncert

Agencja Koncertowa Polskiego Stowarzyszenia Jazowego zawiadoma, że koncert Józefa Skrzeka o godz. 17.00 w Hali Stoczni Gdańskiej w dniu 14.05.81 z przyczyn technicznych zostaje odwołany. Bilety z godz. 17.00 zachowują ważność na koncert, który odbędzie się w tym samym dniu i miejscu o godz. 20.00. Za nie wykorzystane bilety kasa zwraca bilety bez koncertem. Organizatorzy przepraszają za zmianę.

Nowa oferta WPHW w czerwcu Zostały jeszcze meble i radiomagnetofony

Wszystko wskazuje na to, że przed platem stała się jedyna możliwość zakupu wielu artykułów przemysłowych. Tym razem od wtorku rana klienci lokowali pieniądze w kasie WPHW. Nie ma jeszcze dokładnego bilansu wpływów, ale wiadomo, że tzw. nawis inflacyjny zmniejszył się o następne miliony.

W pierwszym dniu przedpłat sklepy WPHW przeżyły prawdziwe obłożenie. Najwięcej chętnych zamieniało złotówki na kwity, uprawniające do otrzymania maszyn do szycia, lodówek i zamrażarek. Kolejka po te artykuły ustawiała się często na... kilka dni naprzód.

Tymczasem łączna oferta wynosiła zaledwie 2 tys. sztuk i wiele osób załatwiono odmownie. Nie wszyscy mieli też szczęście wpisać się na listę potencjalnych nabywców telewizorów kolorowych. Niech poczeka niem dla nich, chociaż kolejkę z pewnością nie będą mniejsze, będzie wiadomo, iż najprawdopodobniej w czerwcu WPHW wznowi przyjmowanie przedpłat na „Rubiny” i „Elektrony” oraz maszyny do szycia.

Termin uzależniony jest jednak od podpisania umów z producentami. Także długo oczekiwane przedpłaty na pralki „Bio” rozpocznie się najprawdopodobniej w czerwcu, po potwierdzeniu dostaw przez producenta.

Pewnym zaskoczeniem dla handlowców okazał się mniejszy popyt na meble. Jeszcze wczoraj zapis

na nie przyjmowało kilka sklepów w Trójmieście, a także w innych miastach województwa. Nadal więc jest szansa otrzymania do końca br. kompletów „Tczew”, „Kaszuby”, „Bałtyk” i „Kujawy”. Do dzisiaj rozdysponowano bowiem około 50 proc. teoretycznej oferty.

Mniejszym powodzeniem niż przewidziano cieszą się także radiomagnetofony „RB-320” na licencji Grundiga. Przykładowo w sklepie RTV „Elektron” przy Długim Targu do 175 sztuk oferowanych na II kwartał br. jedynie 100 osób zdecydowało się na ich kupno.

Na tym jednak nie skończyło, gdyż towarywstwo nadal oczekują pogłębienia. Wówczas Janusz Borkowski wyjął z kieszeni banknot mówiąc, że jest to 100 dolarów, podczas gdy było to bezwartościowa reklamówka. Określił jego wartość na 8 tys. zł i dot go do sprzedaży współbiedniakowi, 40-letniemu Antoniemu Dłouchu, zam. w Sopocie przy ul. Białkowskiego 10. Ten zaś udał się do pobliskiego sklepu spożywczo i zaproponował kierownicze transakcje. Data ma zaliczyć w wysokości 2 tys. zł, a resztę miała wypłacić następnego dnia. Podzielił się pieniędzmi z Borkowskim, było za co kontynuować libację.

Kiedy jednak następnego dnia Antoniego Dłoucha poszedł do kierowniczki sklepu po resztę należności, oświadczył mu że rezygnuje z dolarów, gdyż przekonała się, że są fałszywe. Powstał wówczas problem zwrotu tej 2 tys. zł. Janusz Borkowski usiłował ratować sytuację sprzedając swój własny zegarek i szukał innego źródła zdobycia pieniędzy aby wykupić fałszywy banknot, gdyż zrozumiał, że nastąpiła wpadka.

Tymczasem Antoni Dłouch bez porozumienia z koleżką znalazł inne wyjście z sytuacji. Odebrał sprzedany wczoraj banknot od podejrzliwej kierowniczki sklepu i sprzedał innej osobie, pokatnie handlującej wódką. Oszustwo wyszło na jaw, lecz tym razem sprawa trafiła na oficjalną drogę postępowania, gdyż nie było pieniędzy na wyrównanie szkody.

W wyniku rozprawy przed Sędzią

Fałszywe dolary

44-letni Janusz Borkowski zamieszkały w Sopocie przy ul. Ogrodowej 6B, był już wielokrotnie karany. Mimo to, po odbyciu ostatniego wyroku 3 lat pozbawienia wolności w Sopocie skazał go na 3 lata pozbawienia wolności i 10 tys. zł grzywny.

Elektronicy - swemu miastu

Zgodnie z tradycją Koto Naukowe Studentów Elektronicznych przy Politechnice Gdańskiej organizuje akcję pt. „Elektronika miastu”. Członkowie koła w godz. od 10 do 13 naprawią bezpłatnie sprzęt i urządzenia elektroniczne (radiodiodniki, telewizory):

- w sobotę, 16 bm. w Gdańsku przy Złotej Bramie oraz
- w niedzielę, 17 bm. w Sopocie na ul. Bohaterów Monte Cassino.

Psie sprawy

8. bm. wieczorem, na rogu ul. Chłopskiej i ul. Piastowskiej w Oliwie zaginal pies — czarny rafelek. Był stary i chory, otrzymał następny zastrzyk. Telefon 61-50-27.

W sobotę, w godzinach popołudniowych przybył do nas podwóz osiedla Zabianka młody, czarny wilczur. Był w koleżance. Pies czeka na właściciela u tymczasowego opiekuna, na łączce przy ul. Władysława Gorkiego 17. Z.

Reformator zneutralizowany

Sprawa wynika z początkiem epoki likwidacji tradycyjnej metody dostarczania gazet i czasopism, tj. przez listonoszy. Pan Jan B. z Gdyni, nie wieząc gdzie, kiedy i od kogo otrzyma zamówione pisma, zdesperował się do tego stopnia, że napisał list do przewodniczącego Rady Państwa PRL. Osiadł w reżelich i chciał przynieść gazetę do domu prenumeratora tak jak za dawnych, dobrych czasów.

Pan Jan B. — dodam tu od siebie — jest przedwojennym pocztowcem (ktoś kawie na chdzie!) z Poznańskiego w dodatku, czyli można na nim polegać.

Jan B. w swym epistolarnym zapale oświadczył ponadto, że jeśli ktokolwiek będzie sobie tego życzył, to wraz z kilkoma kolegami — również przedwojennymi pocztowcami — podejmują się opracować taki system przewozu paczek by po drodze nie z nich zginąć nie mogło. Gdyby jednak rzecz taka się zdarzyła, system ów pozwoli stwierdzić natychmiastowo, kto mógł okraść przesyłkę. O! taka przedwojenna nowość.

Pan Jan proponuje wprowadzenie jej całkowicie bezinteresownie, inaczej mówiąc za darmo. Zdążył już do tego opowiedzieć znajomym oraz prasowe sygnały o okradaniu przesyłek, zwłaszcza nadchodzących z zagranicy, i całkowitej niemożności schwytania złodziei.

Mimo strasznego nawalu pracy pocztowca dostarczył memoriał Jana B. do kancelarii Rady Państwa. Dalej zaś... Kancelaria przesyłała list do ministra poczty i telekomunikacji.

Minister odesłał list do Dyrektora Okręgu Poczty i Telekomunikacji.

Zgubiono - znalezione

21 kwietnia na skrzyżowaniu ul. ul. Pomorskiej i Chłopskiej na przystanku znaleziono damski zegarek z bransoletką. Telefon znalazcy: 41-14-86 w godz. od 9 do 13.

W środę, 6 bm. w tramwaju w Oliwie dziecko pozostawiło nuty. Ureciwego znaleźć prosimy o wiadomość: telefon 52-00-27 wew. 18 do godz. 15.

W dalszym ciągu w sklepie elektrycznym przy ul. Szwedkiej w Gdańsku można odebrać większą ilość pieniędzy, pozostawiona przez jednego z klientów. Wiadomość u kierownika sklepu. D.G.

O co tu właściwie chodzi, panie prezydencie?

Na przekór wszelkim racjom

Zapomniנו jednak o tym, że tak czy owak adaptacja okraglaka i jego remont trzeba przeprowadzić, a to musi pociągnąć za sobą ogromne koszty. Najlepiej zorientowany jest w tej mierze zastępca dyrektora „Spolem” Henryk Cirocki:

Do budynku trzeba wykonać przyłącze ciepłownicze, które by zastąpiło ogrzewanie olejowe. Ponadto należy wymienić dach (przebiegł), wprawić nowa stolarkę okienna, całość pomalować, nie mówiąc już o robotach instalacyjnych. Kosztować ma to 2 — 3 mln złotych! My jednak nie będziemy płacić za remont — właścicielem obiektu jest wszak Przed-

siębiorstwo Gospodarki Mieszkalniowej.

Przeciw wyrzuceniu społecznych pieniędzy w błoto zaprotestowało już Towarzystwo Miłośników Gdyni i Kolo Starych Gdynian.

Zdrowy rozsadek mówi, że gdy brak na najbliższe miesiące roboty remontowe środków, materiałowych i tzw. mocy przerobowych, każda złotówka zainwestowana w ten przeważnie — to wszak nic innego, jak marotrastwo!

Badając te sprawy dołożyliśmy starań, by uzyskać w Urzędzie Miejskim rzetelną odpowiedź, komu i dlaczego tak bardzo zależy w Gdyni na utrzymywaniu owego pawilonu. Odpowiedzi wprost nie otrzymaliśmy od nikogo po dziś dzień.

O co tu właściwie chodzi panie prezydencie! A może odpowie nam na to pytanie przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej Antoni Studnicki, który — jak sądzimy — osobliście zainteresuje się na co chce administracja miejska wyrzucić pieniądze. D.J.



Rumun M. Romascanu pierwszy w Karłowach Warach

Srodowy etap kolarskiego Wyścigu Pokoju, prowadzący z Gery do Karłowych Warów, nie spełnił oczekiwań obserwatorów imprezy. Ekip ten nie wniósł bowiem żadnych zmian do klasyfikacji.

Kiedy dwaj zawodnicy, zajmujący dalsze miejsca w klasyfikacji indywidualnej, podjęli próbę ucieczki nikt z pelotonu nie kwapił się o jej zlikwidowanie. Śmiarkowie uzyskali więc nad zasadniczą grupą spór przeważający. Dopiero na kilkadziesiąt kilometrów przed metą peloton zwiększył tempo i zmniejszył wyraźnie różnicę dzielącą ich od uciekinierów. Polacy także pogodzili się z sytuacją na trasie, a tylko Lechostaw Michałak starał się inicjować akcje zaczepne. Nie znajdował jednak partnerów, chętnych do współpracy.

Zwycięzcą etapu został Rumun Mircea Romascanu, który oderwał się od grupy, doszedł Kubańczyka Maro a następnie samotnie prowadził. Po kilku kilometrach został doścignięty przez Jugosłowianina Bulina i Kubańczyka. Ten ostatni stracił jednak siły.

Triumf Bułgarek w gimnastyce artystycznej

Kolejny wielki triumf odniosły reprezentantki Bułgarii w gimnastyce artystycznej. Na zakończonych w tych dniach tradycyjnych zawodach pn. „Trybuna Studencka” w Sofii, w których startowały zawodniczki 23 państw, Bułgarki odniosły zwycięstwa we wszystkich konkurencjach a zawodniczką tego kraju Lili Ignatowa wygrała także wielobój.

Na drugim miejscu uplasowała się rodaczka Ignatowej — mistrzyni Europy Iliana Rajewa, na trzecim Irima Gabaszwilli, a na czwartym i piątym miejscu Min Ion Nom i Kim On Ne (obie KRLD).

W sofijskich zawodach brały także udział dwie zawodniczki naszego kraju — Teresa Polga (Krakus Kraków) i Dorota Auriga (Pałac Młodzieży Gdynia). Dla naszych małych dziewczyn, bo 15-letnich zawodniczek, była to pierwsza impreza o tak wielkiej randze. Wśród 60 startujących zawodniczek Teresa Polga wywalczyła 25 miejsce, a Dorota Auriga 29.

O tenisowy Puchar Europy WSWF - Spartacus Budapeszt

Sympatyków tenisa stołowego na Wybrzeżu czekają już za kilka dni wielkie atrakcje. W najbliższą niedzielę, dnia 17 maja br. odbędzie się bowiem w hali sportowej Stoczni Gdańskiej, przy ul. Jana z Kolna o godz. 17.00 finałowy mecz o Puchar Europy między AZS WSWF Gdańsk i Spartacusem Budapeszt.

Niezdzielny pojedynek będzie jednym z największych wydarzeń sportowych w naszym kraju. Zawodnicy mistrzostw krajowych Węgier są wysoko notowani na światowych listach klasyfikacyjnych, mają też na swoim koncie międzynarodowych sukcesów i legitymują się tytułami mistrzów świata i Europy. Dla gdańskich akademików będą więc bardzo arcyważnymi rywalami. Przymiemy, że jest to też pierwszy awans światowego tenisa, który przewodzi doskonały zawodnik — Tibor Klampar. W swojej dotychczasowej karierze zdobył on 20 medali w mistrzostwach świata, w tym 5 w grze indywidualnej. Utytułowanym tenisistą jest także 31-letni zawodnik Istvan Jayer. On także stawiał sport swego kraju w licznych imprezach międzynarodowych, zdobywając łącznie 24 medale na mistrzostwach świata i Europy. Trzecim zawodnikiem drużyny Spartacusa będzie prawdopodobnie Janos Molnar — międzynarodowy mistrz Polski, bądź też Zoltan Kriston. Obaj reprezentują najwyższą klasę światową i obaj też mają na swoim koncie liczne sukcesy.

Zespół gdańskiego AZS wystąpi w niedzielnym meczu w składzie: Andrzej Grubba, Leszek Kucharski i Andrzej Jakubowicz. Sylwek tych zawodników nie musimy chyba przedstawiać. Wszyscy są przecież dobrze znani entuzjastom tenisa stołowego.

Przymiemy jeszcze, że w ubiegłorocznych spotkaniach pucharowych Spartacus Budapeszt pokonał gdański zespół w półfinale PE 5:1. Niedzielne spotkanie będzie więc rewanżem za tamtą porażkę. Oby więc było rewanżem udanym.

I jeszcze jedno. Organizatorzy meczu poinformowali nas wczoraj, że wszystkie bilety na spotkanie zostały już wyczerpane. Tych, którzy nie byli, zostali możliwość bezśredniego oglądania pojedynków finałowych szerszym jednak poinformować, że niedzielny mecz będzie i transmitowany na żywo przez polską telewizję w programie II.

Zapaśnicze nowinki

Drużyna zapaśników gdańskiej Spółni gościła w Szobathely na Węgrzech, gdzie z miejscowym Haladadem doznała dwukrotnie wysokich porażek 2:8. Jedynym punktem w tych meczach zdobył: Cze-sław Czaynowa zwany popularnie „Wielkim” (Spójnia), do 85 kg — M. Dorawa, do 70 kg — L. Stankiewicz, do 75 kg — Z. Groening (wszyscy Żuławy).

Na matach Łomży zakończyły się mistrzostwa Polski Zrzeszenia LZS w zapasach w stylu klasycznym młodzieżowców. Młodym dominacją, że złotym medalistą w wadze do 62 kg został Andrzej Zurawski z Moryny Żukowo. Tytuł mistrzowski w tej wadze wywalczył Dariusz Plichta (Gartus). Trzecie miejsce w tej kategorii wadze zajął Ryszard Kwidziński (Moryna).

Z udziałem 50 zawodników z Moryny Żukowo, Spójni Gdańsk, Gartus i Żuławy N. Dwór zakończył się w Eblągu turniej nadziej spartackiowych. Wyroźnił się A. Tarasiuk (Spójnia). Zwycięstwą odnieśli: do 32 kg — K. Sulkowski, do 36 kg — G. Matkiewicz (oba

Sprawdzian ratowników

W minioną niedzielę na pływalni Politechniki Gdańskiej odbył się IV zawody ratowników WOPR.

Wśród mężczyzn najlżejszy okazał się Sylwester Banaszek (WSWF Gdańsk) przed Tomaszem Chaszczyskim (Jelitkowo) i Wojciechem Łozyskim (WSWF Gdańsk). W konkurencji zespołowej zwyciężyła drużyna WSWF Gdańsk, wyprzedzając Jelitkowo i ZHP Gdańsk.

W konkurencji kobiet pierwsze miejsce zajęła Małgorzata Kierut, a kolejne Rożana Kaszubowska. Puchar prezesa Wojewódzkiego Oddziału WOPR w zespołowej konkurencji ratunkowej zdobył także zespół WSWF Gdańsk.

Kacik z Laksonek

Jak konstruuje się ekonomiczne samochody?

ZAMIAR zbudowania ekonomicznego samochodu nie musi zawsze łączyć się z koniecznością konstruowania go od początku. Doświadczenia wielu firm, przykłady, których ostoią nie brakują, wskazują, że poprawiając to co już jest, modernizując można uzyskać bardzo korzystne rezultaty. Volkswagen dostosował do obecnych potrzeb całą rodzinę swych samochodów tworząc tzw. formułę E (ekonomiczną). Wyniki są bardzo interesujące: niektóre modele zużywają o blisko 30 proc. mniej paliwa w jeździe miejskiej, kiedy z uwagi na warunki ruchu spalania paliwa jest szczególnie intensywne.

tablicy obok prędkościomierza kierowca wie, kiedy przelączyć bieg, by nie czego na tym nie stracił. Może orientować się jak mocno nacisnąć pedał „gazu”, by z kolei utrzymać ekonomiczną prędkość bez nadmiernego zużycia paliwa.

W samochodzie VW Passat wykorzystano tzw. system stop-start. Podczas chwilowego postoju można w tym przypadku, naciskając odpowiedni „guzik” przy kierownicy, wyłączyć silnik, a uruchomić go ponownie — naciskając tylko pedał gazu. System stop-start opłaca się wykorzystaniem pozostającym już od 5-sekundowego postoju.

„Ural”-nowa radziecka ciężarówka

W Czelabińsku zakończono próby ciężarówki „Ural”, przeznaczonej do prac w rolnictwie. Po różnych drogach i bezdrożach może ona przewozić na wywozkowej przyczepie przeszło 12 ton ładunków. Samochód porusza się z szybkością od 3 do 70 km/godz., co umożliwia współpracę ze sprzętem żniwnym i innymi maszynami rolniczymi.

Niewielkie zmiany nadwozia są równie korzystne. Wszystkie modele „E” mają zastosowane z przodu tzw. spójler poprawiający opływ powietrza, w niektórych umieszczono dodatkowe elementy na pokrycie tylnej komory bagażowej i nawet — odpowiednio ukształtowane detale na słupkach przednich okien. Takie zabiegi sprawiły, że np. ekonomiczny Goli cechuje się współczynnikiem oporu aerodynamicznego zmniejszonym z 0,42 na 0,38.

„Maluch” Leylanda



BRYTYJSKI „maluch” — doskonały, znany i u nas samochód „Mini”, produkowany przez koncern Leylanda — ma swoje następcę. Model „Metro”, wytworzony seryjnie w superautomatyzowanych zakładach w Longbridge, posiada wszelkie dane by stać się motoryzacyjnym szlagierem także na europejskim rynku.

Jest niewielki — 3,4 m długości (dla porównania „Fiat 126p” — 3,05 m) ale wnętrza ma wyjątkowo pojemne, przede wszystkim dzięki poprzecznemu umieszczeniu silnika z przodu oraz zastosowaniu całkowicie nowego systemu tylnego zawieszenia. Ten ostatni zapewnia jednocześnie wysoki komfort jazdy. Godną uwagi nowością, wpływającą również na możliwość powiększenia wnętrza wozu, jest zamontowanie skrzyni biegów pod silnikiem, a nie za nim, jak to się tradycyjnie stosuje. „Metro” jest także bardzo cichy, czego nie można było stwierdzić z jego poprzednika.

„Metro” oferowany jest w pięciu wersjach z silnikami o pojemności od 1000 do 1500 cm³. Nie są one całkowicie nowymi konstrukcjami; powstały ze zmodyfikowanych gruntownie silników „Mini”. Już sam ten fakt może budzić zaufanie do wozu — wszak „Mini” wygrały kiedyś w rajdach w Monte Carlo.

Jak przysłało na samochód nowoczesny, „Metro” zużywa niewiele paliwa — 4,8 l na 100 km podczas jaz-

DO WYBORU **DO WYBORU**

WYSTAWY

- GDANSK KMPiK, Długa 35** — Rybniczek W. Kolszko — w g. 10-20
- GKK „RUDY KOT”, ul. Garnarska 18/20** — malarstwo Krystyny Kuźel — w g. 13-19
- KMPiK, Długa 35** — Polski Pakt Kulturalny — w g. 10-20
- HOTEL-MONOPOL — GALERIA INTERPRETACJI** — Czas przeobrażeń — zestaw prac W. Czerwinski komentarz M. Stępczyńska — w g. 7-22
- SALON SZTUKI BWA, ul. Długa 67/68** — Grafika użytkowa z Bielan, Wirtembergi cz. II — w g. 12-18
- GALERIA GN, ul. Plebana 1** (obok kościoła Mariackiego) — wyst. Z. Murak D. Zaslav z dn. 30 kwietnia 1981 r. — w g. 10-17
- SOPOT GALERIA SZTUKI BWA, Powstańców Warszawy 2.6** — Biennale Sztuki Gdańskiej — w g. 12-18
- BWA Dęrowskiego 11** — Grafika użytkowa z Bielan-Wirtembergi cz. I w g. 12-18
- GDYNIA KMPiK, Sztetki 10** — wyst. ekw. A. S. Szepeńska (kawiarnia klubu) — w g. 9-22

MUZEJA

- Gdańsk Muzeum Narodowe, ul. Toruńska 1** — w g. 9-15
- Muzeum Archeologiczne, ul. Małacka 1** — wyst. czasowa pt. „Młodzi i rybniki naszkic światła” — w g. 10-15
- Centrale Muzeum Morskie, ul. Szeroka 1** — w g. 13-18
- Muzeum Długa 35** — w g. 11-18
- Muzeum Poczty i Telekomunikacji, oddział w Gdańsku, plac Obrotów Poczty Polskiej** — w g. 10-18

RADIO PROPONUJE

- CZWARTEK — 14 maja**
- Gdańsk na falę UKF — 70,91 MHz
- 16.40 — Przegląd aktualności Wybrzeża, 16.50 — Muzyka, 16.55 — Komentarz aktualny, 17.00 — Przegląd piąty — opr. A. Soszka — stereo, 17.40 — Radiowy Mieszkaniak Literacki w oprac. K. Radowicza.

TELEWIZJA

- CZWARTEK — 14 maja**
- PROGRAM I**
- 14.20 — Telewizja w sprawie międzynarodowej
- 14.50 — Program dnia
- 14.55 — Dla młodych widzów „Dzień z piosenkami”
- 15.25 — Dziennik
- 15.40 — Obiektywny
- 15.55 — XXXIV Wyścig Pokoju
- 17.35 — Dla młodych widzów: Czwartek Telewizji Dłaczego? i Chłopcy
- 18.15 — Telewizja Młodych Przedstawicieli
- 18.30 — Dobranoc
- 18.35 — „Sonda” — „Znak szczytów”
- 19.00 — Dnielnik telewizyjny
- 19.30 — Teatr Fabry — Jan Bratkoński — „Próbka rekonstrukcji” (3)
- 21.35 — „Pegaz”
- 22.30 — Kronika Wyścigu Pokoju
- 22.35 — Czasnie i białe — reportaż filmowy z Namibii
- 23.00 — Dziennik

KALEJDOSKOP

WOLVO JESZCZE BEZPIECZNIEJSZE

Szwedzki koncern samochodowy Volvo jest drugą po Mercedesie firmą, która zdecydowała się na wyposażenie swych samochodów osobowych od 1982 roku w specjalne poduszki powietrzne, które służą jako ochronie znajdujących się w pojeździe pasażerów w razie wypadku. Seryjne instalowanie poduszek w kolumnie kierownicy oraz przed pasażerem siedzącym na przednim siedzeniu w razie uderzenia przodu samochodu w jakąkolwiek przeszkodę błyskawicznie wypinają ją sprężynom powietrzem

GDZIE SZUKAĆ SKRADZIONYCH SAMOCHODÓW?

W kanale Bruksela — Charlesleroi na terenie stolecznej dzielnicy Anderlecht policja znalazła zwłoki kobiety uciętej głową. Podczas poszukiwań głowy zauważono w wodzie samochód, który swego czasu został skradziony. Jest to już 28 samochód umyślnie zatopiony mniej więcej w tym samym rejonie kanału. Najwidoczniej świat przespływał Brukselę bardzo u podobał sobie to miejsce przy pobyciu w skradzionych samochodach, wykazywanych uprzednio do przeprowadzenia napadów bądź innych ciemnych akcji.



TAHITI. Na przystanku autobusowym w Papeete — stolicy Polinezji Francuskiej. Fot. ANDRZEJ CHYLINSKI

Nie ma samochodu bez usterki...

INTERESUJĄCEGO zestawienia dotyczącego jakości nowych polskich samochodów dokonano w szwedzkiej Palmabycie. W I kwartale br. dostarczono tu 402 fiaty 125p — usterki doszły do 375 (93 proc.). Powojenne niedomaganie produkcji nie wymagające reklamacji odnotowano w 114 przypadkach z 252 „Polonezów” usterki wykryto w 212 — reklamowano 101 samochodów tego typu, a więc co trzeci.

Drugi producent FSM Bielsko-Biała dostarczył w I kwartale br. 581 fiatów 126p z tego 452 z usterkami (98,1 proc.) — „Syren 105” odebrano 155 — wszystkie z usterkami.

Równocześnie pracownicy szwedzkiego Palmabytu zwracają uwagę na powtarzające się od kilku lat podstawowe usterki co jest dowodem na wycofanie producentów i lekceważenia wymogów jakościowych.

Skutki złej jakości samochodów są różnorodne — zbyt częste zużycie części, tłok w stacjach obsługi, wydatki ponoszone przez klienta.

Podpowiadamy kierowcom

WIEKSZOŚĆ informacji przekazywana kierowcom przez instalacje oświetlenia i sygnalizacyjnej samochodu. Od jej sprawności w zaciężnym ruchu ulicznym zależy w dużym stopniu łatwość poruszania się a co ważniejsze — bezpieczeństwo jazdy.

Ile to razy zatrzymano o zmiernych, który nie zapalił światła mijania łumaczy, że on przecież dobrze widzi drogę. Oczywiście nieporozumienie. To przede wszystkim jego samochód powinien być dobrze widoczny dla innych pojazdów, że ma włączone światła mijania.

Prawidłowe ustawienie światła mijania to wiecznie nie rozwiązany problem na naszych drogach. Na osiedlowych parkingach można już spotkać kandy, rampy, myjnie, nagdzie nie widzieliśmy prosty szelony z zaznaczonymi punktami do ustawienia światła. Stacje serwisowe nie są w stanie zrobić tego we wszystkich pojazdach a w skuteczność od czasu do czasu przeprowadzanych akcji nie wierze.

Wielu kierowców we własnym zakresie instaluje dodatkowe światła.

WĘGRY. Dużym zainteresowaniem mieszkańców Budapesztu cieszyły się stare „Rolls-Royce'y” uczestniczące w międzynarodowym zlocie samochodów — weteranów szos. Ich właściciele, głównie Anglicy, zrzuceni są w ekskluzywny klubie londyńskim.

Na zdjęciu: krótki postój w centrum miasta. CAF — MTI

BYK (21. IV. — 21. V.)
Ciepła atmosfera odmowa kogoś wpływa na Twoje troski i rozproszy niepokój.

BLIŹNIĘTA (22. V. — 21. VI.)
Rozważ dobrze, czy zmiany, które planujesz w swoim życiu nie niosą zbyt wielkiego ryzyka dla Ciebie i Twoich bliskich.

RAK (22. VI. — 22. VII.)
W sprawach finansowych działaj ostrożnie i w sposób otwarty, a osiągniesz zamierzone rezultaty.

LEW (23. VII. — 22. VIII.)
Nieoczekiwane spotkanie towarzyskie może w konsekwencji zawrócić na Twoich dalszych losach.

PANNA (23. VIII. — 22. IX.)
Małe komplikacje w sprawach osobistych nie wpłyną na obniżenie temperatury uczuć, a wręcz przeciwnie.

WAGA (23. IX. — 23. X.)
Swoją pewnością zyskasz sobie nowego oddanego przyjaciela spośród najbliższych współpracowników.

SKORPION (24. X. — 22. XI.)
Czyjaś wizyta sprawi Ci nieklamną radość.

STRZELEC (23. XI. — 21. XII.)
Wyciągnięci wniosek ze starych błędów, bo popadniesz w nowe klopoty.

KOZIOROZEC (22. XII. — 20. I.)
W sprawie, na której Ci zależy zdołają się na pełną koncentrację uwagi.

WODNIK (21. I. — 20. II.)
Przyjemna rozmowa z kimś bliskim i doświadczonym pomoże Ci sprostać niektórym osobistym problemom.

RYBY (21. II. — 20. III.)
Mozd dobrą passę w sprawach sercowych. Wykorzystaj ją dla naprawienia stosunków z bliską osobą.

OGŁOSZENIA

MATRYMONIALNE

INSTYTUT Ona i On ułatwia zawieranie znajomości. Gdańsk 37, skrytka 18. G-11012

MOTORYCZYNIE

TARPANA comid — sprzedam. Tel. 20-73-02. S-4513

STARA 28, skrzyniowy, wyrobka, stan dobry — pilnie sprzedam. Chwaszczyno, Olwiska 24, po godz. 18. G-13340

FIATA 131, 1976 r. — sprzedam lub zamienię. Gdańsk, ul. Świętej Trójcy 6 m 2. G-13430

ZAPOROŻEC stan idealny, pierwszy właściciel — sprzedam. Wrzeszcz, parking, Waryńskiego, godz. 18-18. G-13559

FIATA 125 — 1960, 1971 r. (włoski). Wolge Gar-21 — sprzedam lub zamienię na dowolny. Gdańsk-Jasień, ul. Łowców 30. G-13429

FORDA Capri 1600 GT oraz druga 1253cc, takzową do samochodu osobowego — sprzedam. Przymorze, ul. Kolobrzaska 23 F/8. G-11854

SYREN 103 L, fabrycznie nowa — sprzedam. Gdańsk, ul. 20-34-39, godz. 8-15. S-4716

WARTBURGA 353, 1969 r. Blacharka do remontu — sprzedam. ul. Towarowa 27/2. S-4730

NADWOZIE Fiata 126 p, lakierowane — sprzedam. Gdańsk-Oliwa, Lumumby 10 1/15, oddział w godz. 18-21. G-12008

SKODĘ Octavię — sprzedam. Tel. 82-82-37. G-12008

KAROSERIE Zakłady 1100 p, pilnie kupię. Tel. 36-32-17, po 16. G-653

POLONEZA rok 1966, sprzedam. Oliwa Bzozza 1/42. G-12822

SYREN R-36 rok prod. 1977, przebieg 36 175 km — sprzedam. Tel. 27-09-19. G-12914

GOLF — automata, 1978 — pilnie sprzedam. Telefon 20-07-33. S-4747

MARYNARZ pływalnica sprzedam VW 1300. Gdynia, Ujejskiego 30/3, po godz. 18. S-4755

FIATA 128 sport — sprzedam. Tel. 20-32-35. S-4763

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM maszynę do lodów i białej szianki „Car-pigiani”, emulgator, lodow. ka. Tel. 29-06-32.

BIŁAR elektryczny — sprzedam. Tel. 22-33-70. S-4617

BIŁARY mechaniczne i elektryczne — sprzedam. Tel. 56-33-43. G-12470

AMORTYZATOR przedni do VW 1302, 1303 — sprzedam. Gdynia, Zbożowa 5/40. S-4768

SUKNIE ślubna zagrabiliona na wzrost 182 cm oraz drzewny dąb — sprzedam. Gdynia — Wielki Kacik, Wesoła 1/1, w godz. 17-18. S-4730

OWCZARKI niemieckie, szyczenia niedrogo sprzedam. (podobnie importowane, doskonale wystawione użytkowe), Gdynia — Chylonia, Pawia 20. S-4731

NAMIOT — sprzedam. Gdynia, ul. Kępczka 5/188. S-4730

TAISOMETR Poltar-2 — sprzedam. Gdynia, ul. Czerwonych Koszowników 25/55. S-4716

NOWY telewizor — tanio sprzedam. Tel. 22-39-34. S-4754

BLIŹNIACZY wózek elektryczny, spracowany w bardzo dobrym stanie — sprzedam. Tel. 24-02-32. S-4759

KUPNO

ATRAKCYJNE towary pochodzenia krajowego i zagranicznego, odzież, obuwie, artykuły szlachetne, techniczne, elektroakustyczne, kasety, magnetofony, zabawki, zegarki — kupię. Tel. Łódź 15-81-15. G-12042

LOKALE

KLUB Sportowy „Sobojin” (zestawienie mieszkanie M-1 lub M-2. Tel. 41-83-78. G-12159

SOPOT — Brodowo, mieszkanie M-3 — sprzedam. Tel. 31-52-28. G-12017

POŚREDNICTWO handel w kupno-sprzedaj nieruchomości, mieszkań. Sopot 1 Maja 5 m 18, tel. 51-27-64, wtorki, czwartki 19-27. G-10742

M-4, nowe budowlstwo, kwateronowe, zamienie na większe lub domek (do 30 km od Gdańska) Wrzeszcz, ul. Bohomolca 3 E/7. G-13438

WIASNOŚCIOWE 1-pokojowe, 64 m kw. II piętro. Telefon, zamienie na równorzędne, większe, domek. G-12020

M-4 dwupokojowe, 53 m kw. w telefonem zamienie na mieszkanie typu M-2, dwa mieszkanie typu M-2. Gdańsk, Powstańców Warszawskich 3 A/19, telefon 32-45-40. G-13438

MALARZY zatrudnie na stałe. Gdynia-Ortowo, ul. Klejstusa 13 A. S-4714

UCZNIÓW i pracowników — zatrudnię do wszelkich prac slusarskich i tworzywniczych. Tel. 20-43-93. S-4722

UCZWIWEJ pomocy domowej (do 2 starszych osób) na kręśną godzinę dwa razy w tygodniu — poszukuję. Wynagrodzenie bardzo dobre. Tel. 22-34-46. S-4733

UCZNIA do zakładu precyzyjnego naprawy i wyrobów aparatów dźwiękowych — zatrudnię Sopot, al. Niepodległości 401 A, telefon 92-14-98. S-4865

MĘCZYŹNIE do pracy na fermie lasów — zatrudnię. Tel. 21-90-26. G-1185

RECIWISTOW slusarza z przygotowaniem spawania elektrycznego zatrudnię. Specjalistyczny Zakład Siusarsko-mechaniczny. Gdańsk ul. Wrzeszcz, ul. Traugotta 11, tel. 32-27-97. G-11930

OSOBY samodzielnego opiekun 1,5-letniego dzieckiem posiadające Dm zakwaterowanie i dobre wykształcenie. Oferty 1183, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

ZATRUDNIĘ rencistów w ogrodnictwie. Gdańsk, Jedności Robotniczej 383. G-12053

ZATRUDNIĘ firmę tylnarską. Tel. 82-26-58. G-12064

ZGUBY

WPK ZGdynia unieważnia zagubiony bilet wolnej jazdy nr 240/80, nr 10, zwłok Tadeusza Ziolkowski. G-11635

GDANSKA Stocznia Remontowa unieważnia zagubioną przepustkę pracowniczą nr P-00075 (niebieska), wystawioną na nazwisko Henryk Kambach 1-1. G-11648

WPK — Zakład Tramwajowy unieważnia bilet wolnej jazdy nr 240/80, nr 10, zwłok Tadeusza Ziolkowski. G-11635

GDANSKA Stocznia Remontowa unieważnia zagubioną przepustkę pracowniczą nr P-00075 (niebieska), wystawioną na nazwisko (niebieski) Henryk Kambach 1-1. G-11648

URZAD Morski w Gdyni unieważnia zaświadczenie uprawniające nr 2419, wydane w dniu 18.10.1977 r. na nazwisko Alfons Witkowski, uprawniające do obsługi urządzeń dźwigowych. S-4652

ZARZAD Portu Gdynia unieważnia przepustkę stałą na teren portu 1 i na statki nr 2187, wystawioną na nazwisko Alfons Witkowski, pracownik ZPG. S-4653

NAUKA

MATEMATYKI uczyć. Telefon 51-26-04. S-473

MATEMATYKA — korepetycje. Sopot, Armii Czerwonej 74/a. S-4340

ASYSTENT udziela korepetycji — matematyka, fizyka, chemia. Telefon 52-97-82. G-7953

RÓŻNE

PORTRETY olejne wykonuję. Telefon 31-90-75. G-12090

NAPRAWA pralek automatycznych. Telefon 30-48-29. G-12072

wieczór

DIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA-KSIĄŻKA-RUCH”

WYDAWCA: PWS „Prasa-Książka-Ruch” Gdańskie Wydawnictwo Prasowe 80-958 Gdańsk, ul. Targ Drzewny 3/7. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne 80-958 Gdańsk, ul. Targ Drzewny 9/11.

REDAKCJA KOLEGIUM.
REDAKCJA — Gdańsk, Targ Drzewny 3/7.
Nasz adres pocztowy: Redakcja „Wieczór Wybrzeża” — 80-958 Gdańsk 50 skrytka pocztowa nr 18.

TELEFONY:
31-11-24 — red. naczelny i sekretariat
31-42-10 — 2-os. red. naczelnego
31-96-14 — sekretarz redakcji
31-92-31 — ul. ekon.-morski
31-51-65 — 42 kulturalny
31-27-40 — dz. miejski
31-85-05 — 32. sportowy
31-55-42 31-09-31 — dz. łączności z Czytelnikami — przyjmują inzerencje 3/7 w godz. 10-12, prawny 15.30-16.30; dziurzy publicysta w środy i piątki w godz. 15-16
31-55-12 — centrala — łączy ze wszystkimi działami
20-09-08 — przedstawiciel w Gdyni, ul. 3 Maja 27/31 m. 88.
OGŁOSZENIA — PRZYJMUIE: Biuro Ogłoszeń — Targ Drzewny 3/7; tel. 31-35-80; czynne w godz. 9-15, w sobotę w godz. 9-12
UPT — Gdynia 1, ul. 10 Lutego 10, tel. 21-75-79 w godz. 10-17, tel. 51-17-84 w godz. 10-17, soboty 10-17.
UPT — Gdańsk 6, Wrzeszcz 31, Gdynia 108, tel. 41-56-31; w godz. 8-12
WUP — Gdańsk ul. Długa 22/23 tel. 31-50-84 w godz. 8-20
PRYNUMERATA: roczna — 312 zł, półroczna 156 zł, kwartalna — 78 zł, miesięczna — 26 zł.

Nr indeksu 35858
Zam. 1153 — C-3
ZD,